

Sygn. akt III AUa 866/15

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 20 stycznia 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Protokolant: sekr. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 r. w Lublinie

sprawy S. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy S. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 3 lipca 2015 r. sygn. akt VIII U 59/14

**oddala apelację.**

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Elżbieta Czaja Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

III AUa 866/15

## UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 26 listopada 2013 r. odmówił S. T. przyznania prawa do emerytury, wskazując że jakkolwiek legitymuje się ponad 25 letnim stażem pracy, to jednakże na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił on 15 letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł S. T., kwestionując ustalenia organu rentowego co do stażu pracy w warunkach szczególnych i wskazując, że był zatrudniony w Nadbużańskich Zakładach (...) od 23.10.1974 r. do 19.08.1995 r., początkowo na stanowisku robotnika magazynu chemicznego a następnie mechanika brygadzysty w dziale transportu wewnętrznego, gdzie wykonywał prace w wymiarze 7 godzin dziennie, taki bowiem – skrócony

– czas pracy obowiązywał we wszystkich garbarniach podległych Ministrowi Przemysłu Chemicznego i Lekkiego ze względu na wykonywaną przez robotników pracę w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 3 lipca 2015 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że S. T., urodzony w dniu (...), wiek 60 lat osiągnął w dniu(...). W okresie od dnia 25.10.1972 r. do 15.10.1974 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Od dnia 23 października 1974 r. rozpoczął pracę w Nadbużańskich Zakładach (...) we W. początkowo na stanowisku robotnika magazynu chemicznego, następnie od dnia 19 kwietnia 1975 r. – mechanika (ślusarza) na wydziale elektrycznym (po reorganizacji - wydział transportu wewnętrznego) zaś od dnia 1 października 1984 r. mechanika brygadzysty.

Do zadań pracowników zatrudnionych w wydziale transportu wewnętrznego należało zapewnienie transportu pomocniczego w obrębie zakładu, pomiędzy jego wydziałami, transport ten wykonywany był za pomocą wózków akumulatorowych i spalinowych - z silnikami diesla. W wydziale transportu wewnętrznego zatrudnionych było 6-7 kierowców wózków akumulatorowych, elektrycznych i spalinowych, dokerzy – robotnicy zajmujący się rozładunkiem, osoba odpowiedzialna za karty pracy oraz elektryk i 2 lub 3 mechaników, do których obowiązków należała kompleksowa obsługa wózków akumulatorowych – ich bieżące naprawy, remonty, a także ładowanie akumulatorów oraz usuwanie ich awarii. Początkowo praca mechaników wykonywana była na hali napraw w warsztacie mechanicznym, a czasami pod gołym niebem, zaś od 1989 r., w nowo wybudowanym budynku, w którym wydzielone zostało osobne pomieszczenie z prostownikami, w którym ładowane były akumulatory wózków akumulatorowych

W zakładzie było ok. 8-9 wózków akumulatorowych, wykorzystywanych na dwóch zmianach roboczych, przy czym na I zmianie pracowało ok. 6-7 wózków, pozostałe na II zmianie. Kierowcy wózków po skończeniu pracy na I zmianie odstawiali je do ładowania, które wykonywane było na II zmianie. Czas ładowania wózka akumulatorowego wynosił ok. 6-7 godzin. W celu naładowania akumulatora wózek podstawiany był do prostownika, z uwagi na ciężar akumulatora nie był on wyjmowany na czas ładowania, do obowiązków mechanika należało także odkręcenie korków od 40 ogniwi, sprawdzenie poziomu i gęstości elektrolitu i w razie potrzeby uzupełnienie go wodą destylowaną.

W czasie I zmiany elektryk i mechanicy wykonywali także prace związane z codzienną obsługą wózków i ich bieżącymi naprawami: wykonywane były, jak w każdym pojeździe naprawy układu hamulcowego - m.in. wymiana okładzin szcęk hamulcowych, płynu hamulcowego, układu kierowniczego m. in wymiany drążków kierowniczych, przegubów, układu hydraulicznego - dokonywane były wymiany przewodów hydraulicznych lub pomp, wymiana olejów, filtrów, naprawy elementów układu elektrycznego, naprawy i wymiana ogumienia. W czasie pracy I zmiany wykonywane były także remonty bieżące, średnie i kapitalne wózków. Mechanicy dokonywali także napraw ogniwi akumulatorów wózków: spawali je z użyciem ołowiu, który sami wytapiali ze starych części, składali i spawali ogniwa, zalewali elektrolitem, formatowali, przy czym, prace te, z wyjątkiem spawania ołowiem łączy ogniwi w bateriach, nie były wykonywane codziennie. Do obowiązków mechaników zatrudnionych w wydziale transportu wewnętrznego należało także przygotowanie elektrolitu do akumulatorów, które polegało na rozrobieniu stężonego kwasu siarkowego z wodą destylowaną do osiągnięcia odpowiedniej gęstości – odpowiedniego stężenia, czynności te zajmowały każdorazowo ok. godziny, przy czym wykonywane były w sytuacji braku elektrolitu lub gdy przychodziły nowe wózki, raz na tydzień. Przy rozrabianiu elektrolitu pracownik zobowiązany był do włożenia pełnego ubrania ochronnego - kwasoodpornego, rękawic i maski. Do 30 września 1984 r. S. T. wykonywał pracę mechanika i w zależności od grafiku pracował na I lub na II zmianie, a od 1 października 1984 roku po powierzeniu wnioskodawcy stanowiska brygadzysty, oprócz dotychczas wykonywanych prac mechanika - prac przy obsłudze wózków akumulatorowych, ich naprawach, remontach i ich ładowaniu - należało także ustalanie grafików prac dla podległych mu pracowników, w tym także kierowców wózków, przy czym, w tym okresie T. T. pracował tylko na I zmianie. Sporadycznie, w przypadku braku pracownika - wykonywał także pracę kierowcy wózka.

S. T. na stanowisku mechanika – brygadzysty w wydziale transportu wewnętrznego pracował do końca swojego zatrudnienia w (...) tj. do dnia 19.08.1995 r. przy czym, w ramach urlopu bezpłatnego, od dnia 25.07.1995 r. do 01.07.1997 r. zatrudniony był na stanowisku mechanika w P. sp z oo w W. na kontrakcie w Libii.

Czas pracy dla pracowników wydziałów produkcyjnych oraz wydziału transportu wewnętrznego (...) P. skrócony był do 7 godzin dziennie.

Od dnia 15.05.1998 r. do 15.11.1999 r. S. T. zatrudniony był na stanowisku kierowcy w Ciastkarni T. i H. S..

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia faktycznie wykonywanej przez wnioskodawcę pracy w okresie zatrudnienia w Nadbużańskich Zakładach (...) od 23.10.1974 r. do 19.08.1995 r., ocenianych przez pryzmat zapisu widniejącego w wydanym wnioskodawcy świadectwie pracy wskazującym, że wykonywana przez niego praca świadczona była na stanowisku robotnika magazynu chemicznego a następnie mechanika – brygadzisty w wydziale transportu wewnętrznego. Ustalenia co do tej okoliczności poczynione zostały na podstawie tak dokumentów z akt osobowych wnioskodawcy – w tym jego zakresu obowiązków jak i osobowych źródeł dowodowych : dowodu z zeznań świadków oraz zeznań samego wnioskodawcy. W ocenie Sądu zeznania te ocenić należy jako w pełni wiarygodne, bowiem tak świadkowie jak i wnioskodawca w sposób co do zasady jednobrzmiący opisywali zarówno zakres działalności wydziału transportu wewnętrznego sprowadzający się do zapewnienia transportu pomiędzy poszczególnymi wydziałami zakładu, jak i wykonywaną w nim przez S. T. pracę mechanika czy w późniejszym okresie „pracującego” brygadzisty mechanika polegającą na dokonywaniu wszelkich czynności związanych z zapewnieniem sprawnego transportu przy użyciu wózków, w tym wózków akumulatorowych, poczynając od ich codziennej obsługi, ładowania akumulatorów, poprzez usuwanie doraźnych awarii i wykonywanie bieżących napraw, aż po ich remonty, w tym w zakresie ogniw akumulatorów. W tym zakresie zeznania świadków w pełni korelują z treścią zapisów zawartych w zakresie obowiązków znajdującym się w jego aktach osobowych z (...) P. we W., co więcej, sam S. T. nie negował, iż wykonywał wszystkie czynności objęte tym zakresem obowiązków, a więc nie tylko czynności związane z pracą przy akumulatorach wózków: ich ładowaniem, naprawą i spawaniem ogniw czy też uzupełnianiem i rozrabianiem elektrolitu do akumulatorów. Okoliczność, iż do obowiązków S. T. należały nie tylko prace związane z obsługą akumulatorów, znajduje potwierdzenie także w zasadach doświadczenia życiowego, bowiem z uwagi na wykonywanie przez mechaników działu transportu wewnętrznego wszystkich prac związanych z obsługą wózków, ich naprawami, przeglądami i remontami, oczywiste jest, iż każdy z nich wykonywał wszystkie czynności niezbędne do utrzymania taboru wózków w ruchu, a więc także czynności nie wymagające pracy bezpośrednio przy akumulatorach i kontakcie z elektrolitem.

Sąd też, w ocenie Sądu, na podstawie powyższych dowodów, nie sposób uznać, iż wnioskodawca stale i pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. Dz.U.2013.1440 j.t.), a więc uprawniające do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż powszechny wiek emerytalny - prace w akumulatorowniach: opróżnianie, oczyszczanie i wymiana stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych / wykaz A dział XIV Prace różne poz. 13/.

Sąd Okręgowy orzekł, że w oparciu o przepis art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wnioskodawca urodzony po dniu 31 grudnia 1948 roku mógłby uzyskać prawo do emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art.32 – czyli 60 roku życia, pod warunkiem osiągnięcia w dniu wejścia w życie ustawy okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 25 lat oraz 15 letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych - rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Emerytura, taka przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Poza sporem w niniejszej sprawie pozostaje, że wnioskodawca osiągnął wiek 60 lat i udowodnił wymagany 25 letni okres zatrudnienia, nie przystąpił również do otwartego funduszu emerytalnego.

Tym samym, sporem w niniejszej sprawie była jedynie okoliczność, czy na dzień 1.01.1999 r. legitymuje się także co najmniej 15 letnim okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych, w szczególności - czy charakter taki miała jego

praca na stanowisku pracownika magazynu chemicznego (od 23.10.1974 r. do 18.04.1975 r.), a następnie mechanika i mechanika brygadzysty w Nadbużańskich Zakładach (...) we W. (od dnia 19.04.1975 r. do 19.08.1995 r.)

W wykazie A, dział XIV, pkt. 16 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wskazane jako uprawniające do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym są prace w akumulatorowniach: opróżnianie, oczyszczanie i wymiana stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych i niewątpliwie, jak wynika z całokształtu materiału dowodowego - S. T. w ramach swoich obowiązków także pracę taką wykonywał w okresie swojego zatrudnienia w wydziale transportu wewnętrznego (...) P. we W., co jednakże, nie oznacza, iż spełnia wymóg zatrudnienia w warunkach szczególnych uprawniający do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Jak wynika z zapisu literalnego poz. 16 dział XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. pracą uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym jest praca w akumulatorowniach przy opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych, co tym samym nie pozwala na przyjęcie, iż każda praca mechanika przy akumulatorach stanowi zatrudnienie w warunkach szczególnych, lecz jedynie taka, w której stałym i jedynym obowiązkiem jest praca w akumulatorowni przy opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych, a czynności te stanowią podstawowy obowiązek pracownika i są wykonywane w pełnym wymiarze obowiązującego pracownika czasu pracy.

Jak podnosi się w judykaturze „czym innym jest obsługa akumulatorów polegająca na wymianie lub uzupełnieniu płynów, demontażu, zestawianiu akumulatorów i czym innym jest praca stała i w pełnym wymiarze w akumulatorowniach polegająca na opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych. Nie każda praca przy obsłudze akumulatorów to praca w akumulatorowni. Praca szczególna w akumulatorowni to wyłącznie rodzajowo określone czynności, polegające na opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych. Innymi słowy wymiana, demontaż akumulatorów na wózkach albo uzupełnienie płynu w akumulatorach, to nie to samo co wymiana stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych w akumulatorach w akumulatorowni. /Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2014 r. I UK 384/13 LEX nr 1466626/.

Sąd Okręgowy stwierdził, że jakkolwiek wnioskodawca w spornym okresie zatrudnienia wykonywał pracę przy opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego oraz wymianie płyt ołowianych i ich spawaniu, to jednakże czynności te stanowiły tylko wycinek jego codziennych obowiązków pracowniczych, do których należały wszakże wszystkie czynności związane z obsługą wózków akumulatorowych: naprawa i remonty w zakresie wszystkich układów mechanicznych czy hydraulicznych wózków i ich bieżąca konserwacja, które wszakże nie były wykonywane w akumulatorowni i nie były związane z obsługą akumulatorów, a więc nie należą do czynności z wykazu A, dział XIV, pkt 13.

W konsekwencji, w ocenie Sądu, w świetle całokształtu materiału dowodowego, brak jest podstaw do uznania, że zajmując się codzienną obsługą wózków akumulatorowych w okresie zatrudnienia w (...) P. we W. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w akumulatorowni przy opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego .

Tym samym wnioskodawca nie spełnił warunków do przyznania mu prawa do emerytury w oparciu o przepis art. 184 ustawy o rentach i emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bowiem jakkolwiek na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnił ponad 25 letni okres stażu pracy - okresów składkowych i nieskładkowych, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i osiągnął wymagany wiek 60 lat, to jednakże nie legitymuje się stażem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze co najmniej 15 lat.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca S. T. zaskarżając wyrok w całości. Jak wynika z treści apelacji skarżący zarzuca wyrokowi nieuwzględnienie faktu, że w okresie pracy w Nadbużańskich Zakładach (...) wykonywał prace robotnika magazynu chemicznego, mechanika brygadzysty, kierowcy wózka akumulatorowego i w czasie pracy stykał się z różnymi zagrożeniami – oddziaływaniem szkodliwych oparów środków chemicznych, takich jak siarczek sodowy, kwas siarkowy, mrówkowy, woda amoniakalna, garbniki syntetyczne, związki chromu o działaniu garbującym,

rozpuszczalniki, żywice, lakiery, siarkowodór, tlenki siarki oraz amoniak, a ponadto pracował w hałasie i wysokiej temperaturze. Wnosił o wnikliwe rozpatrzenie jeszcze raz jego dokumentów i wydanie słusznego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza sprzeczności w ustaleniach faktycznych w ocenie materiału dowodowego ani naruszenie prawa materialnego poprzez stwierdzenie, że praca wnioskodawcy nie spełniała wymogów do uznania jej za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych. Istota sprawy sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawca, który nie przedstawił świadectwa pracy w warunkach szczególnych, faktycznie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności wymienione w wykazie A uprawniające do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Sąd Okręgowy przeprowadził bardzo drobiazgowo i wnikliwie postępowanie dowodowe i przeanalizował wszystkie dostępne dokumenty dotyczące zatrudnienia wnioskodawcy w spornych okresach i zajmowanych przez niego stanowisk pracy, przesłuchał też wnioskodawcę i zgłoszonych przez niego świadków, mających potwierdzić, że przez cały okres zatrudnienia w Nadbużańskich Zakładach (...) pracował w warunkach szczególnych, do jakich zalicza się praca w akumulatorowniach. Wbrew twierdzeniom skarżącego brak jest podstaw do przyjęcia, że w spornym okresie wykonywał on wyłącznie pracę na stanowisku wymienionym jako praca w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy dokonał dokładnej analizy wszystkich okoliczności i postępowanie dowodowe wskazuje, że obowiązki wnioskodawcy dotyczyły różnych napraw wózków akumulatorowych i jedynie niewielka część jego czynności była związana z opróżnianiem i wymianą substancji w akumulatorach w akumulatorowniach, a tylko te czynności są wymienione w wykazie A uprawniającym do obniżenia wieku emerytalnego..

Przepis § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) jednoznacznie stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Akta osobowe i wyjaśnienia wnioskodawcy jednoznacznie wskazują, że wnioskodawca, był wówczas zatrudniony jako mechanik, brygadzysta i pracownik transportu wewnętrznego i w postępowaniu odwoławczym niczym tych ustaleń nie podważył. Podkreślić należy, że o uprawnieniach pracownika do emerytury na warunkach przewidzianych w rozporządzeniu decyduje łączne spełnienie określonych w nim przesłanek, a przekonanie pracownika o wysokiej szkodliwości warunków pracy jest wystarczające do uznania takiej pracy za pracę w szczególnych warunkach.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic zakreślonych w art.233 § 1 KPC. Wywody apelacji, nie kwestionując ustaleń Sądu, sprowadzają się do wykazania, że skoro w czasie pracy wnioskodawca był narażony na szkodliwe działanie różnych związków chemicznych, to jego praca nosi cechy pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtórzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera jedynie własną ocenę faktów odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy, przy czym skarżący usiłuje wykazać, że wszystkie czynności wykonywane w szkodliwych warunkach należy zakwalifikować jako pracę w warunkach szczególnych.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona i na mocy art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.